

Wielka Brytania chroni terrorystów

Dwóch mężczyzn uznanych przez sędziego za stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego Wielkiej Brytanii uzyskało prawo do pozostania w kraju.

☒ Ten sam sędzia imigracyjny oświadczył, że mimo tego, iż jeden z sądzonych jest tajnym agentem al-Kaidy, nie zostaną deportowani do Pakistanu w obawie o ich bezpieczeństwo.

Abid Naseer i Ahmed Faraz Khan, 23-letni studenci, zostali aresztowani podczas nalotów policji w Manchesterze i Liverpoolu w kwietniu ubiegłego roku. Według raportu rządowego, Naseer, który nie odpowiedział na żadne pytania podczas przesłuchania, posiadał podejrzane dokumenty i pamięć przenośną zawierającą email, w którym zakodowana była informacja o nieuchronnym ataku w Anglii.

W oświadczeniu sędzia Mitting stwierdził, że według raportu M15 [bryt. służby bezpieczeństwa] email Naseera stanowił kod do ataku i dodał: *Jesteśmy przekonani, że Naseer był agentem al-Kaidy, który stanowił i nadal stanowi poważne niebezpieczeństwo dla bezpieczeństwa narodowego Zjednoczonego Królestwa*

Najprawdopodobniej obaj mężczyźni będą pod ścisłym nadzorem, a jak wynika z zapewnień Theresy May, minister spraw wewnętrznych, *wszystkie dostępne środki zostaną podjęte aby ochronić społeczeństwo przed ewentualnym ryzykiem*. Oznacza to, że dziesiątki tysięcy funtów z pieniędzy podatnika zostanie przeznaczonych na monitoring.

Rządowa komisja apelacyjna ds. imigracji twierdzi, że ministrowie nie otrzymali zapewnień ze strony Pakistanu odnośnie warunków traktowania po deportacji. Sąd przychylił się także do odwołania trzeciego z dziesięciu zatrzymanych

niedoszłych zamachowców, 31-letniego Shoaiba Khana, obecnie przebywającego w Pakistanie, co oznacza, że może się on ubiegać o powrót do UK.

Tł. Jagoda Gwizd